



## STANOWISKO RZĄDU

### I. METRYKA DOKUMENTU

Tytuł
COMMUNICATION FROM THE COMMISSION TO THE EUROPEAN PARLIAMENT AND THE COUNCIL on the Functioning of the Safe Harbour from the Perspective of EU Citizens and Companies Established in the EU

Data skierowania wniosku przez Parlament RP	Data przyjęcia stanowiska przez Komitet do Spraw Europejskich
20 grudnia 2013 r.	31 stycznia 2014 r.

Sygnatura Komisji Europejskiej	COM(2013) 847
--------------------------------	---------------

Instytucja wiodąca
Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji

Instytucje współpracujące
Ministerstwo Gospodarki Ministerstwo Spraw Zagranicznych Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego

### II. CEL DOKUMENTU

Komunikat COM(2013)847 stanowi prezentację wniosków Komisji Europejskiej z przeprowadzonej ewaluacji w zakresie dotychczasowego funkcjonowania programu „bezpieczna przystań” (ang. „Safe Harbour”). Program ten ustanawia szereg zasad, których spełnienie umożliwi amerykańskim przedsiębiorcom uzyskanie poziomu ochrony danych osobowych traktowanego jako adekwatny (odpowiedni) do poziomu obowiązującego w Unii Europejskiej. Podmioty przystępujące do programu dobrowolnie zobowiązują się do przestrzegania szeregu zobowiązań (samocertyfikacja), a ich

wykonanie notyfikują Departamentowi Handlu USA. W lipcu 2013 r. program został uznany przez Komisję Europejską za mogący stanowić wyłom w unijnych zasadach ochrony danych osobowych, zwłaszcza w kontekście programów szpiegowskich takich jak PRISM<sup>1</sup>, co stało się przyczyną przeglądu jego stosowania dokonanego przez Komisję.

W 2000 r. Komisja Europejska wydała, na podstawie art. 25 ust. 6 Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady nr 95/46/WE z dnia 24 października 1995 roku w sprawie ochrony osób fizycznych w zakresie przetwarzania danych osobowych i swobodnego przepływu tych danych<sup>2</sup> (dalej: Dyrektywa 95/46), decyzję 2000/520/WE<sup>3</sup> (dalej: Decyzja), uznającą adekwatność zasad amerykańskiego programu „bezpieczna przystań”. Na mocy Decyzji, w przypadku gdy konkretny odbiorca danych (tj. podmiot, do którego dane są przekazywane) w USA spełni wymogi programu „bezpieczna przystań”, jest on traktowany jak podmiot zapewniający odpowiedni poziom ochrony danych osobowych, pomimo iż ma on swoją siedzibę w USA, państwie nie zapewniającym adekwatnego poziomu ochrony danych osobowych w świetle prawa UE.

Od czasu wydania Decyzji nastąpił niesłychanie intensywny rozwój społeczeństwa informacyjnego, w tym także nowych, bardziej efektywnych metod gromadzenia i wykorzystywania danych osobowych. W związku z rozwojem technologii obywatele korzystający z Internetu pozostawiają po sobie coraz więcej cyfrowych śladów w postaci różnego rodzaju danych. Nieustannie rośnie znaczenie gospodarki cyfrowej, w tym liczba przedsiębiorców, dla których przetwarzanie danych osobowych jest głównym modelem prowadzenia biznesu. Jednocześnie ze strony amerykańskiej wzrasta liczba podmiotów, które przystąpiły do zasad „bezpiecznej przystani”. Do przestrzegania zasad programu zobowiązały się niemal wszystkie największe amerykańskiej podmioty działające w branży internetowej i komputerowej, m.in. Google, Facebook, Microsoft (w tym Skype), Apple, AOL czy Yahoo, które posiadają setki milionów klientów w Europie i przekazują ich dane osobowe do Stanów Zjednoczonych Ameryki na olbrzymią skalę, trudną do przewidzenia w roku 2000, gdy tworzono zasady „bezpiecznej przystani”. Należą do niego wszystkie globalne koncerny, których nazwy pojawiły się w kontekście inwigilacji prowadzonej w Internecie przez amerykańskie służby wywiadowcze.

Komisja Europejska przyznaje, iż w momencie negocjacji zasad „bezpiecznej przystani” nie była w stanie przewidzieć rozmiarów jakie może osiągnąć zbieranie przez agencje wywiadowcze danych osobowych przekazywanych w związku z działalnością gospodarczą (to tego rodzaju dane są przede

---

<sup>1</sup> Za informacją prasową Komisji Europejskiej: [http://europa.eu/rapid/press-release\\_MEMO-13-710\\_en.htm](http://europa.eu/rapid/press-release_MEMO-13-710_en.htm), dostęp 12.01.2014.

<sup>2</sup> Dz. Urz. UE L 95.281.31 z dnia 23 listopada 1995 r.

<sup>3</sup> Decyzja Komisji z dnia 26 lipca 2000 r. przyjęta na mocy dyrektywy 95/46/WE Parlamentu Europejskiego i Rady, w sprawie adekwatności ochrony przewidzianej przez zasady ochrony prywatności w ramach "bezpiecznej przystani" oraz przez odnoszące się do nich najczęściej zadawane pytania, wydane przez Departament Handlu USA (O.J. L 215, 25.08.2000 s. 0007 – 0047).

wszystkim przekazywane w ramach „bezpiecznej przystani”<sup>4</sup>. Dostrzega ona także zagrożenie w postaci dostępu do danych przez organy amerykańskie poza niezbędnym i proporcjonalnym z unijnej perspektywy zakresem. Przekazywanie danych amerykańskich służbom przez podmioty certyfikowane odbywa się bez żadnej kontroli ze strony europejskiej.

Reakcje na wiadomość o tym, iż podmioty certyfikowane w „bezpiecznej przystani” przekazują amerykańskim służbom, poza jakąkolwiek kontrolą ze strony europejskiej, dane osobowe obywateli państw członkowskich UE były różnorakie. Z jednej strony, w dniu 24 lipca 2013 r., niemieccy rzecznicy ochrony danych osobowych wskazali na duże prawdopodobieństwo, iż zasady „bezpiecznej przystani” są naruszane w związku z funkcjonowaniem programu PRISM<sup>5</sup>. Z drugiej, irlandzki<sup>6</sup> i luksemburski<sup>7</sup> organ ochrony danych nie uznały ryzyka przekazywania danych w ramach PRISM za okoliczność stanowiącą przeszkodę do transferu danych do korporacji podejrzewanych o udostępnianie ich amerykańskim służbom.

Mając na uwadze rozbieżności w ocenie programu „bezpiecznej przystani” i narosłe wokół jego kontrowersje, Komisja Europejska postanowiła po raz kolejny przyjrzeć się „bezpiecznej przystani”, czego efektem jest opublikowany Komunikat.

### **III. DOKUMENTY POWIĄZANE**

- Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (tekst jednolity: Dz.U. z 2002 r., Nr 101, poz. 926 z późn. zm.);
- Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady nr 95/46/WE z dnia 24 października 1995 roku w sprawie ochrony osób fizycznych w zakresie przetwarzania danych osobowych i swobodnego przepływu tych danych;
- Decyzja Komisji z dnia 26 lipca 2000 r. przyjęta na mocy dyrektywy 95/46/WE Parlamentu Europejskiego i Rady, w sprawie adekwatności ochrony przewidzianej przez zasady ochrony prywatności w ramach "bezpiecznej przystani" oraz przez odnoszące się do nich najczęściej zadawane pytania, wydane przez Departament Handlu USA;
- Report on the Findings by the EU Co-chairs of the ad hoc EU-US Working Group on Data Protection z dnia 27 listopada 2013 r.;

<sup>4</sup> Por. Komunikat, s. 17.

<sup>5</sup> Informacja za: [http://www.bfdi.bund.de/EN/Home/homepage\\_Kurzmeldungen/PMDSK\\_SafeHarbor.html?nn=408870](http://www.bfdi.bund.de/EN/Home/homepage_Kurzmeldungen/PMDSK_SafeHarbor.html?nn=408870), dostęp 12.01.2014.

<sup>6</sup> Treść odpowiedniego pisma dostępna na: [http://www.europe-v-facebook.org/Response\\_23\\_7\\_2013.pdf](http://www.europe-v-facebook.org/Response_23_7_2013.pdf), dostęp 12.01.2014.

<sup>7</sup> Informacja o decyzji: <http://www.cnpd.public.lu/de/actualites/national/2013/11/skype-microsoft/index.html>, dostęp 12.01.2014.

- Communication from the Commission to the European Parliament and the Council Rebuilding Trust in EU-US Data Flows, komunikat COM (2013) 846;
- Draft report on the US NSA surveillance programme, surveillance bodies in various Member States and their impact on EU citizens' fundamental rights and on transatlantic cooperation in Justice and Home Affairs (2013/2188(INI)) – projekt raportu komisji LIBE Parlamentu Europejskiego z dnia 23 grudnia 2013 r.;
- The Implementation of Commission Decision 520/2000/EC on the Adequate Protection of Personal Data Provided by the Safe Harbour Privacy Principles and Related Frequently Asked Questions Issued by the US Department of Commerce, dokument SEC (2004) 1323 z dnia 20 października 2004 r.;
- The application of Commission Decision on the adequate protection of personal data provided by the Safe Harbor Privacy Principles, dokument SEC (2002) 196 z dnia 13 lutego 2002 r.;
- Working Document on Functioning of the Safe Harbor Agreement z dnia 2 lipca 2002 r., dokument Grupy Roboczej Artykułu 29 o sygnaturze WP 62;
- Opinion 4/2000 on the level of protection provided by the "Safe Harbor Principles" z dnia 16 maja 2000 r., dokument Grupy Roboczej Artykułu 29 o sygnaturze WP 32.

#### **IV. STANOWISKO RZĄDU**

Rząd Rzeczypospolitej Polskiej co do zasady popiera wnioski Komisji Europejskiej przedstawione w komunikacie COM(2013)847 i zgadza się z proponowanymi zaleceniami. Nie jest jednak jasne, jak postulaty z Komunikatu przełożą się na praktykę funkcjonowania „bezpiecznej przystani”. W szczególności Komunikat nie zawiera informacji czy Komisja Europejska ma zamiar wyznaczyć stronie amerykańskiej termin na wdrożenie rekomendacji. Brak także informacji jakie mogą być konsekwencje nieuwzględnienia przez stronę amerykańską przedstawionych sugestii bądź uwzględnienia ich tylko częściowo.

Wątpliwości Rządu Rzeczypospolitej Polskiej budzą przedstawione w Komunikacie stwierdzenia Komisji Europejskiej odnośnie do możliwości wstrzymania przekazywania danych osobowych w ramach „bezpiecznej przystani” przez rzeczników ochrony danych osobowych z państw członkowskich UE. Jak wskazuje Komunikat, tryb weryfikacji rzeczywistego spełnienia przez amerykańskich odbiorców danych, zasad „bezpiecznej przystani” jest w poszczególnych państwach

członkowskich UE zróżnicowany. W Polsce właściwym do podejmowania tego typu działań organem jest Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych (dalej: GIODO). Z wiadomości posiadanych przez MAiC wynika, że GIODO jak dotąd nie przedkładał uwag w stosunku do certyfikowanych podmiotów do Federalnej Komisji Handlu ani publicznie nie zgłaszał zastrzeżeń do funkcjonowania „bezpiecznej przystani”. GIODO stoi na stanowisku, zgodnie z którym europejscy rzecznicy ochrony danych osobowych co do zasady nie są uprawnieni do żądania od administratorów danych przedstawienia dowodów potwierdzających, że amerykańscy odbiorcy danych w ramach „bezpiecznej przystani” rzeczywiście przestrzegają zasad programu<sup>8</sup>. Rzecznicy są bowiem związani treścią Decyzji, która określa warunki uzasadniające wstrzymanie transferu danych, nie nakładając obowiązku udowodnienia krajowym organom, że amerykański odbiorca danych faktycznie spełnienia wymogi programu. W tym zakresie muszą oni polegać na ocenie Federalnej Komisji Handlu. Brak możliwości zebrania materiałów dających uzasadnione podstawy do twierdzenia, iż w konkretnym przypadku ma miejsce łamanie zasad programu w praktyce może uniemożliwiać rzecznikom skorzystanie z uprawnienia, o którym wspomina Komisja Europejska. Jedynie w sytuacji, gdy krajowy organ nadzorczy miałby uzasadnione podstawy wskazujące, że w konkretnych okolicznościach zasady „bezpiecznej przystani” są łamane, mógłby zbadać okoliczności sprawy przed wydaniem ewentualnego rozstrzygnięcia. Kwestia ta nabiera szczególnego znaczenia w sytuacji, gdy potencjalne naruszenia zasad „bezpiecznej przystani” mogą wynikać z obowiązków nakładanych na członków programu przez odrębne przepisy amerykańskie, czyli w zgodzie z amerykańskim prawem. Biorąc powyższe pod uwagę, należy wskazać, iż istnieje obawa, że w praktyce „bezpieczna przystań” nie przyznaje organom nadzorczym z UE kompetencji wystarczających do należytej ochrony praw obywateli państw członkowskich UE, gdy ich dane są przetwarzane przez podmioty amerykańskie w ramach ww. programu. W ocenie MAiC ocena obecnych rozwiązań w tym zakresie, dokonana w Komunikacie, wydaje się zbyt optymistyczna. Wskazane wydaje się tu podjęcie przez Komisję działań w celu zapewnienia realnej skuteczności opisywanego uprawnienia.

Odnosnie do poszczególnych rekomendacji Komisji, należy stwierdzić, że co do zasady zasługują one na poparcie, choć nie są one równorzędne pod względem istotności. Generalnie, są one sformułowane bądź na wysokim poziomie ogólności (przykładowo rekomendacja numer 7, numer 8 czy rekomendacja numer 11), bądź też dotyczą zagadnień bardzo szczegółowych (rekomendacja numer 2 czy rekomendacja numer 5) i nie niosą ze sobą, oczekiwanych, zmian systemowych w zakresie programu „bezpieczna przystań”. Szczególną uwagę zwraca ewentualna realizacja rekomendacji numer 3 (*self-certified companies should publish privacy conditions of any contracts they conclude with subcontractors, e.g. cloud computing services*). Wydaje się ona nie być znaczącym

---

<sup>8</sup> Pismo GIODO do MAiC z dnia 11 października 2013 r.

udogodnieniem dla podmiotów danych, stanowiąc jednocześnie obciążenie biurokratyczne dla przedsiębiorców. W ocenie Rządu, podmioty danych powinny być skutecznie chronione *ex lege*, a ewentualne publikowanie postanowień umów zawieranych z podmiotami, którym certyfikowani przedsiębiorcy powierzają przetwarzanie danych osobowych nie zastąpi ochrony, jaką powinny zapewnić obywatelom organy nadzorcze. W ocenie Rządu Rzeczypospolitej Polskiej dla właściwego zabezpieczenia praw podmiotów danych, wystarczający jest obowiązek notyfikowania zawarcia umowy Departamentowi Handlu, organowi administrującemu listą podmiotów certyfikowanych w programie „bezpieczna przystań”.

## **V. UZASADNIENIE STANOWISKA RZĄDU**

Najpoważniejszym zarzutem, który Komisja Europejska stawia stronie amerykańskiej jest nieegzekwowanie przez Federalną Komisję Handlu przestrzegania zasad „bezpiecznej przystani”. Certyfikowane podmioty w wielu przypadkach nie udostępniają publicznie swoich polityk prywatności, często już dostępne polityki są napisane niezrozumiałym językiem; 30% polityk nie wskazuje instytucji właściwej do rozpatrywania sporów, niektóre podają nieprawdziwe informacje w tym zakresie. Wiele polityk nieprawidłowo implementuje zasady „bezpiecznej przystani” – ewaluacja polityk prywatności certyfikowanych przedsiębiorców przez Departament Handlu ma miejsce dopiero od dnia 1 stycznia 2009 r. a Departament Handlu wciąż nie weryfikuje jak ich postanowienia są realizowane w praktyce. Dodatkowo problemem są nieprawdziwe oświadczenia – około 10% przedsiębiorców deklarujących publicznie przestrzeganie zasad „bezpiecznej przystani” nie znajduje się na liście prowadzonej przez Departament Handlu USA. Do dnia dzisiejszego, jak wskazuje Komisja Europejska, żaden przedsiębiorca nie został usunięty z listy certyfikowanych podmiotów za brak przestrzegania zasad programu<sup>9</sup>. Z listy przede wszystkim usuwa się podmioty, które rezygnują z niego dobrowolnie. Komisja Europejska wskazuje, iż informacja na stronie Departamentu Handlu o usunięciu z listy certyfikowanych podmiotów nie jest dostatecznie czytelna i może wprowadzać obywateli UE w błąd.

W świetle powyższego, Rząd Rzeczypospolitej Polskiej podziela stanowisko Komisji Europejskiej, iż strona amerykańska powinna działać bardziej proaktywnie i zagwarantować faktyczne przestrzeganie przez amerykańskie podmioty zasad programu. Dotychczasowa praktyka strony amerykańskiej opierała się co do zasady na polityce reagowania na wpływające skargi, bez podejmowania działań kontrolnych z urzędu. Taka postawa, jak słusznie zauważyła Komisja Europejska, powinna ulec zmianie.

---

<sup>9</sup> Por. Komunikat, s. 9.

Jak już wspomniano, wszystkie największe amerykańskie przedsiębiorstwa, których nazwy pojawiały się w kontekście programu PRISM, certyfikowały się w ramach „bezpiecznej przystani”. Rząd Rzeczypospolitej Polskiej popiera stanowisko Komisji Europejskiej, zgodnie z którym należy uważnie przyjrzeć się wykorzystywaniu przez stronę amerykańską bezpieczeństwa narodowego, interesu publicznego oraz egzekucji prawa jako podstaw umożliwiających dostęp do danych osobowych obywateli państw członkowskich UE. Dostęp do danych osobowych powinien być możliwy w oparciu o wyżej wymienione przesłanki tylko wtedy, gdy jest to rzeczywiście niezbędne i jedynie w proporcjonalnym zakresie. Popieramy także postulat Komisji Europejskiej, zgodnie z którym Unia Europejska powinna być notyfikowana o wszelkich amerykańskich regulacjach, które wpływają na przynależność do „bezpiecznej przystani” a informacje o programie powinny być jak najbardziej transparentne. Szeroki dostęp amerykańskich agencji wywiadowczych do danych osobowych przetwarzanych w ramach „bezpiecznej przystani” zagraża na przykład poufności korespondencji elektronicznej.

Komisja Europejska słusznie wskazała, że uprawnienia i środki naprawcze w zakresie amerykańskich programów inwigilacji przysługują głównie amerykańskim obywatelom i rezydentom, a nie podmiotom danych z terytorium Unii Europejskiej. Komisja słusznie zauważa także, iż osoby których dane są przetwarzane w ramach „bezpiecznej przystani” powinny mieć wiedzę czy służby amerykańskie mogą mieć dostęp do ich danych. Odnośnie dostępu do danych przez służby, w interesie Rzeczypospolitej Polskiej jest utrzymanie kontroli nad tym co dzieje się z danymi osobowymi jej obywateli przekazywanymi w ramach „bezpiecznej przystani”.

Rząd Rzeczypospolitej Polskiej opowiada się za tym, aby złożenie skargi przez obywatela państwa członkowskiego UE na podmiot certyfikowany w „bezpiecznej przystani”, nie wiązało się z koniecznością ponoszenia opłat. Wciąż niektóre z instytucji wyznaczonych przez odbiorców danych do rozstrzygania sporów w ramach „bezpiecznej przystani” (na ich wybór nie mają wpływu podmioty danych) pobierają takie opłaty. Ponadto dla obywateli państw członkowskich UE, problemem może być już sam dostęp do informacji o tym, że ich dane osobowe są przetwarzane przez amerykańskich przedsiębiorców w ramach „bezpiecznej przystani” i związanych z tym uprawnieniach po ich stronie.

### **Konsekwencje gospodarcze**

Zgodnie z danymi przekazanymi MAiC przez GIODO<sup>10</sup>, w odniesieniu do zbiorów danych osobowych, zgłoszonych GIODO do rejestracji od dnia 1 maja 2004 r., to jest od dnia przystąpienia Polski do Unii Europejskiej, odnotowano stosunkowo niewielką liczbę zgłoszeń wskazujących na możliwość przekazywania danych osobowych do USA. Obecnie ta liczba wynosi około 500 zbiorów. Otwarte

---

<sup>10</sup> Pismo GIODO do MAiC z dnia 11 października 2013 r.

pozostaje pytanie ile podmiotów przekazuje dane osobowe z Polski do USA bez ujawniania tego w zgłoszeniach rejestracji zbiorów.

Jako, iż przekazywanie danych osobowych w ramach „bezpiecznej przystani” nie wymaga uzyskania uprzedniej zgody GIODO, nie ma statystyk w zakresie ilości transferów danych z terytorium Polski do podmiotów certyfikowanych. Stąd też nie można precyzyjnie określić konsekwencji gospodarczych zakończenia funkcjonowania „bezpiecznej przystani” dla polskiej gospodarki.

Ważnym z punktu widzenia Rządu Rzeczypospolitej Polskiej wątkiem, który porusza w komunikacie Komisja Europejska jest kwestia konkurencyjności. Jak słusznie zauważa Komisja, gdy europejski przedsiębiorca konkuruje z przedsiębiorcą amerykańskim, formalnie należącym do „bezpiecznej przystani”, ale w praktyce nie przestrzegającym jej zasad, osłabieniu ulega jego konkurencyjność. Prawidłowe egzekwowanie przestrzegania zasad „bezpiecznej przystani” przez firmy z USA powinno w związku z tym mieć korzystny wpływ na konkurencyjność polskich przedsiębiorstw.

#### **Konsekwencje budżetowe**

Komunikat nie niesie ze sobą konsekwencji budżetowych.

#### **Konsekwencje legislacyjne**

Komunikat Komisji nie wywołuje konsekwencji legislacyjnych, każda decyzja o adekwatności wydana przez Komisję Europejską na podstawie art. 25 ust. 6 i zgodnie z procedurą wymienioną w art. 31 ust. 2 ww. Dyrektywy 95/46 jest wiążąca dla GIODO i nie wymaga implementacji.

## **VI. STANOWISKO PARTNERÓW SPOŁECZNYCH**

Komunikat Komisji był poddany uzgodnieniom z partnerami społecznymi. W toku konsultacji swoje stanowisko przedstawili:

1. **Fundacja Panoptykon** w stanowisku z dnia 14 stycznia 2014 r. wskazała, iż podstawy na których opiera się program „bezpieczna przystań” oraz ich praktyczna realizacja mogą prowadzić do naruszenia prawa do ochrony danych osobowych obywateli Unii Europejskiej. Rekomendacja Komisji może, w ocenie Panoptykonu, usprawnić działanie „bezpiecznej przystani” jednak nie odnosi się do problemów o charakterze systemowym – to jest zasad udostępniania danych osobowych amerykańskim służbom i organom egzekwowania prawa.
2. **Izba Gospodarki Elektronicznej** odniosła się oficjalnie do programu „bezpiecznej przystani” w piśmie skierowanym do Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji w dniu 19 września 2013 r. Wskazała ona, iż likwidacja „bezpiecznej przystani” byłaby szczególnie problematyczna z



punktu widzenia małych przedsiębiorstw, których koszty postępowania przed GIODO (rozumiane jako całość nakładów potrzebnych dla wykazania spełnienia wymogów uzyskania zezwolenia na transfer danych), mogłoby utrudnić dostęp do technologii oferowanych przez usługodawców z USA. IGE podkreśliła negatywne konsekwencje ekonomiczne likwidacji programu dla małych przedsiębiorstw.

3. **Polska Izba Informatyki i Telekomunikacji**, w stanowisku z dnia 15 stycznia 2014 r. opowiada się za pozostawieniem programu „bezpieczna przystań” i popiera działania mające na celu zwiększenie jego przejrzystości oraz podniesienie poziomu egzekwowania praw osób, których dane dotyczą. Z drugiej strony zdecydowanie opowiada się przeciwko propozycjom płynącym m.in. z Parlamentu Europejskiego dotyczącym zawieszenia programu. Swobodny przepływ danych jest podstawą gospodarki cyfrowej i „bezpieczna przystań” daje użyteczne narzędzia służące pogodzeniu swobodnego przepływu danych oraz ich właściwej ochrony. Nie oznacza to, że obecny program nie wymaga zmian i nie może funkcjonować lepiej. W ocenie PIIT propozycje trzynastu zaleceń zawartych w konsultowanym dokumencie stanowią dobrą propozycję jego usprawnienia.
4. **Grupa Allegro** odniosła się do „bezpiecznej przystani” w piśmie z dnia 15 stycznia 2014 r. W przesłanym dokumencie wyraziła ona zaniepokojenie sygnałami o potencjalnym zawieszeniu, ograniczeniu lub likwidacji tego programu. Zwróciła także uwagę, iż jest to jeden z kilku instrumentów służących przekazywaniu danych osobowych do USA, stąd nie widzi ona podstawy, aby traktować go wyjątkowo. W ocenie Grupy Allegro (choć żaden z podmiotów, z grupy kapitałowej do której należy Allegro nie przystąpił do „bezpiecznej przystani”) zawieszenie programu miałoby istotny wpływ na gospodarkę w całej Europie, nie tylko na podmioty branży internetowej. Zwraca ona uwagę, iż „bezpieczna przystań” jest jednym z najbardziej skutecznych narzędzi promowania europejskich standardów w zakresie prywatności wśród amerykańskich firm a jej brak może spowodować narzucenie przez USA swojej jurysdykcji odnośnie do usług dostępnych globalnie przez Internet. W zakresie uwag szczegółowych, Grupa Allegro zwraca uwagę na niepraktyczność rekomendacji numer trzy, dotyczącej wymogu przedstawiania listy podwykonawców. Grupa wskazuje, że ewentualne zmiany polityki w sprawie „bezpiecznej przystani” powinny być dokonywane z dużą ostrożnością, a zawieszenie lub likwidacja programu byłaby szkodliwa dla prywatności europejczyków i europejskich przedsiębiorców.

## **VII. WNIOSKI**

Rząd Rzeczypospolitej Polskiej dostrzega, że prawidłowe funkcjonowanie programu „bezpieczna przystań” jest w dużej mierze uzależnione od sposobu praktycznej realizacji jego postanowień przez stronę amerykańską. Stąd z zadowoleniem przyjmuje wydanie Komunikatu, wzywającego Departament Handlu i Federalną Komisję Handlu do bardziej zdecydowanych działań, jako mogącego pomóc w zwiększeniu efektywności ochrony danych osobowych obywateli UE przetwarzanych przez amerykańskich przedsiębiorców, włączając największe międzynarodowe koncerny, w ramach „bezpiecznej przystani”. Należy jednocześnie zwrócić uwagę, iż część postanowień programu jest różnie interpretowana przez stronę unijną i amerykańską – stąd też Komunikat może nadać impuls potrzebny do usunięcia powstałych na tym tle niejasności i także z tej perspektywy należy oceniać go pozytywnie. W Komunikacie brakuje niestety informacji, jakie mogą być konsekwencje nieuwzględnienia przez stronę amerykańską rekomendacji Komisji Europejskiej bądź uwzględnienia ich tylko częściowo. Pożądane wydaje się też rozważenie, w dłuższej perspektywie czasu, wprowadzenia zmian do samego programu, mających na celu zapewnienie lepszej ochrony danych osobowych obywateli państw członkowskich UE przetwarzanych przez podmioty amerykańskie, w tym poprzez większe zaangażowanie europejskich organów ochrony danych w funkcjonowanie programu „bezpieczna przystań”.

## **VIII. PRZEDSTAWICIEL KIEROWNICTWA RESORTU WIODĄCEGO UPOWAŻNIONY DO PREZENTOWANIA STANOWISKA**

Pan Rafał Trzaskowski, Minister Administracji i Cyfryzacji.